

Podczas wideokonferencji Zespołu Zadaniowego ds. zapobiegania w województwie małopolskim negatywnym skutkom gospodarczym epidemii koronawirusa zwołanej przez wicemarszałka Małopolski Tomasza Urynowicza zwróciłem uwagę na ten problem. W odpowiedzi usłyszałem, że nie jest to priorytet, o tych zagadnieniach będziemy rozmawiać w przyszłości.

Niezależnie od tych deklaracji uważam za konieczne włączenie Izb Rzemieślniczych i Cechów do grona instytucji, którym wypłacane będą świadczenia na rzecz ochrony miejsc pracy ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników objętych przestojem ekonomicznym lub obniżonym wymiarem czasu pracy w następstwie wystąpienia COVID-19.

Kolejna sprawa. Idąc naprzeciw prośbom władz, Pana Premiera, ministra edukacji narodowej staraliśmy się odtworzyć szkolnictwo zawodowe, które w ramach rozmaitych huśtawek w naszym kraju raz było preferowane, innym razem niszczone. Izba Małopolska ma tego pecha, że odbudowała szkolnictwo zawodowe i w ciągu czterech lat z 24 uczniów doszliśmy do 750 i teraz za to jesteśmy ukarani ponieważ nie możemy ubiegać się o dotację, bo mamy na papierze większe dochody w ubiegłym roku niż straty w tym roku. Ale to wynika z tego, że pieniądze, które otrzymaliśmy na prowadzenie szkoły z samorządu wliczane są w obrót Izby. Ale tymi pieniędzmi my nie dysponujemy, one są w dyspozycji szkoły. Z tych, którym dziękowano za reaktywowanie szkolnictwa zawodowego, staliśmy się kozłami ofiarnymi. Mało tego, chcę zwrócić uwagę, że jeżeli Izby Rzemieślnicze i cechy padną, to padną szkoły, a jak szkoły zostaną zlikwidowane to się zwiększy bezrobocie nauczycieli. Tylko nasza branżowa szkoła MIRIP zatrudnia 50 nauczycieli.

Dlatego bardzo proszę zwrócić uwagę na ten paradoks i podejść do tego poważnie, żeby wspólnie ze Związkiem Rzemiosła Polskiego ustanowić jasne kryteria które pozwolą uratować działalność rzemiosła w Polsce.



Janusz Kowalski



Z-ca Prezesa
Związku Rzemiosła Polskiego

Prezes
Małopolskiej Izby
Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Krakowie